

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 27 czerwca 2017 roku (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i nakazanie pozwanym A. G. i T. G. zapłaty na swoją rzecz kwoty 192.501,10 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

(pozew k. 2 – 3)

Nakazem zapłaty z dnia 13 lipca 2017 roku, wydanym w postępowaniu nakazowym prowadzonym za sygn. akt I Nc 343/17, Sąd uwzględnił powództwo w całości i orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 37)

W dniu 11 sierpnia 2017 roku pozwani wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty, domagając się uchylenia nakazu zapłaty, oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwani zakwestionowali wysokość wierzytelności dochodzonej przez powoda oraz zasadność jego roszczenia.

(zarzuty k. 41 – 43)

Wyrokiem z dnia 26 marca 2018 roku Sąd utrzymał w całości nakaz zapłaty z 13 lipca 2017 roku, wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w postępowaniu nakazowym prowadzonym za sygn. akt I Nc 343/17.

(wyrok k.127)

Na skutek apelacji pozwanych, Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z dnia 31 stycznia 2020 roku uchylił z urzędu w całości wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 26 marca 2018 roku oraz nakaz zapłaty wydany przez ten sąd w postępowaniu nakazowym w dniu 13 lipca 2017 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 343/17 i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania z pominięciem przepisów o postępowaniu nakazowym, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

(apelacja k.140-143, postanowienie k. 192)

Na rozprawie w dniu 12 października 2020 roku pełnomocnik pozwanych wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut walutowości i nieważności umowy na podstawie art. 58 k.c. Nadto podniósł, że zapisy umowy w § 5 pkt 6, §6 pkt 8,10 i § 7 pkt 3 mają charakter abuzywny i są sprzeczne z art. 359 k.c. Pełnomocnik wniósł o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

(protokół rozprawy z 12.10.2020r. k.202; czas nagrania 00:00:58-00:03:28)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 listopada 2010 roku powód zawarł z pozwanymi umowę o kredyt nr (...), na mocy której udzielił im kredytu w łącznej kwocie 704.595,80 zł indeksowanego walutą euro na: sfinansowanie nabycia praw/udziału w nabyciu praw wynikających z umowy o wybudowanie nieruchomości mieszkalnej o nr (...) przez dewelopera położonej w Ł. przy ulicy (...), sfinansowanie modernizacji/adaptacji/remontu/wykończenia tej nieruchomości oraz sfinansowanie opłat związanych z transakcją nabycia praw do nieruchomości i opłat związanych z kredytem, tj. prowizji oraz składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy wynosiła 4,58 %. Wysokość zmiennej stopy procentowej została ustalona jako stopa referencyjna LIBOR 3M w wysokości 0,98 %,

powiększona o marżę podstawową 3,60 punktów procentowych. Informacja o wysokości oprocentowania kredytu stanowiła integralną część harmonogramu spłat. W wypadku zmiany oprocentowania powód był zobowiązany do przekazania pozwanym kolejnych harmonogramów spłat przed terminem spłaty raty obliczonej na podstawie nowego oprocentowania kredytu. A. G. i T. G. oświadczyli, że są świadomi ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej.

Kredyt został udzielony w wariantcie równych rat kredytowych z wyjątkiem ostatniej raty. Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy. Zgodnie z umową całkowita spłata kredytu miała nastąpić 27 grudnia 2040 roku. Raty kredytu były płatne do 25 dnia każdego miesiąca kalendarzowego, a gdyby ten dzień nie był dniem roboczym – w najbliższym dniu roboczym następującym po tym dniu.

Spłata kredytu następowała w formie bezgotówkowej, automatycznie z rachunku pozwanych wskazanego w § 2 ust. 13 umowy (...), a w wypadku braku takiego rachunku spłata kredytu następowała z rachunku kredytowego określonego w harmonogramie spłat, na który pozwani mieli dokonywać wpłat w wysokości i w terminach określonych w harmonogramie spłat. Datą spełnienia świadczenia z tytułu spłaty kredytu był dzień wpływu środków do powodowego banku. Rata kredytu uiszczona w walucie polskiej podlegała przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty ogłoszonym w siedzibie powoda w dniu dokonywania spłaty. W wypadku uiszczenia raty kredytu w walucie indeksacji, rata ta była płatna w tej walucie. W okresie spłaty kredytu pozwani mieli prawo do zmiany sposobu spłaty kredytu na spłaty w walucie indeksacyjnej lub na spłaty dokonywane w złotych polskich. Pozwani udzielili powodowi pełnomocnictwa do obciążania ich dwóch rachunków bankowych (w walucie PLN (...) i (...)) kwotami określonymi w dyspozycjach składanych przez powoda na pokrycie wobec niego wymagalnych zobowiązań z tytułu umowy o kredyt nr (...) wraz z należnymi odsetkami i kosztami – w wypadku opóźnienia lub zwłoki ze spłatą tych zobowiązań. Obciążenie tych rachunków bankowych nie wymagało odrębnej dyspozycji pozwanych, a realizacja dyspozycji powodowego banku miała następować przed innymi dyspozycjami pozwanych oraz przed wszystkimi innymi płatnościami z wyjątkiem tytułów wykonawczych. Przelanie środków z tych rachunków miało następować po złożeniu przez powoda dyspozycji obciążenia rachunku bankowego z podaniem kwoty przelewu oraz wskazaniem, że dotyczy wymagalnych zobowiązań wobec powoda, a wynikających z umowy o kredyt nr (...). W ramach udzielonego pełnomocnictwa pozwani upoważnili powoda w przypadku braku środków na wskazanych rachunkach bankowych do zaspokojenia swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu wraz z należnymi odsetkami i kosztami z pierwszych wpływów na te rachunki, niezależnie od innych dyspozycji i przed wszystkimi innymi płatnościami, z wyjątkiem tytułów wykonawczych. A. G. i T. G. oświadczyli, że są świadomi ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyka kursowego).

Brak zapłaty raty kredytu w terminie wynikającym z umowy skutkowało naliczaniem przez powoda począwszy od dnia wymagalności raty do dnia poprzedzającego jej spłatę odsetek od zadłużenia przeterminowanego. Powód zobowiązał się do pisemnego zawiadamiania pozwanych o wysokości i dacie powstania zadłużenia przeterminowanego. Oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego było zmienne i na dzień zawarcia umowy wynosiło 20 %. Wysokość zadłużenia przeterminowanego podawana była w sposób ogólnodostępny w placówkach powodowego banku. W przypadku wystąpienia zadłużenia przeterminowanego – którymi były wszelkie należności wynikające z zaciągniętego kredytu i niespłacone w wysokości lub w terminie wynikającym z umowy – powód był uprawniony do obciążenia pozwanych kosztami powstałymi w wyniku nie wywiązania się pozwanych z postanowień umowy, w szczególności: odsetkami od zadłużenia przeterminowanego, opłatami z tytułu obsługi zadłużenia przeterminowanego oraz ewentualnymi kosztami sądowymi i egzekucyjnymi.

Brak zapłaty dwóch kolejnych pełnych rat kredytu skutkowało wezwaniem pozwanych do uiszczenia tych należności, a w wypadku ich nieuregulowania w terminie 7 dni od daty odbioru wezwania do zapłaty powodowy bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy. Od dnia następnego po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie z tytułu udzielonego kredytu stawało się wymagalne i traktowane było jako zadłużenie przeterminowane.

Sposobem zabezpieczenia kredytu było ustanowienie hipoteki kaucyjnej do kwoty 1.268.272,44 zł na prawie własności nieruchomości, na zakup której pozwani zaciągnęli kredyt. Z uwagi na brak wkładu własnego pozwanych, kredyt został zabezpieczony ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego. Pozwani dokonali również cesji praw z polisy (...) na kwotę 704.595,80 zł.

Uruchomienie kredytu nastąpiło jednorazowo po jego przeliczeniu według kursu kupna waluty ogłoszonym w siedzibie powodowego banku w dniu dokonania wypłaty kredytu. Warunkiem wypłaty kredytu było przedłożenie oryginału polisy (...) wraz z pisemnym potwierdzeniem ubezpieczyciela o przyjęciu cesji praw z polisy na rzecz powoda, udokumentowanie posiadania przez pozwanych środków własnych w wysokości 3.965,75 zł, przedłożenie aktualnego zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o niezaleganiu ze składkami w związku z prowadzoną przez T. G. działalnością gospodarczą oraz przedłożenie zaświadczenia z urzędu gminy o niezaleganiu ze zobowiązaniami podatkowymi przez A. G..

(umowa k. 5 – 11; wydruk z księgi wieczystej k. 30 – 33; harmonogram spłat k. 77 – 80; pełnomocnictwo k. 112, 120)

W harmonogramie spłat wskazano kapitał, odsetki i saldo po spłacie w walucie euro.

(harmonogram spłat k. 77 – 80)

W dniu 17 czerwca 2013 roku strony aneksowały umowę o kredyt nr (...) w związku z wnioskiem pozwanych o restrukturyzację zadłużenia. W aneksie strony oświadczyły, że kwota zadłużenia pozwanych z tytułu udzielonego kredytu na dzień zawarcia aneksu wynosi 180.356,54 euro. W związku z przychyleniem się przez powoda do wniosku pozwanych o restrukturyzację odnośnie do wydłużenia okresu kredytowania ustalono, że w okresie spłaty kredytu na wniosek pozwanych istnieje możliwość zawieszenia spłaty kredytu raty kapitałowo – odsetkowej na okres 6 miesięcy, przez co okres końcowej spłaty kredytu uległ wydłużeniu o 6 miesięcy. Powód zobowiązał się wystawić pozwanym nowy harmonogram spłaty zadłużenia w terminie 7 dni od wejścia w życie aneksu. Strony uzgodniły również, że karencja w spłacie obejmuje 6 miesięcy i o ten czas okres kredytowania ulega wydłużeniu, a raty kapitałowe i część rat odsetkowych za okres od czerwca do listopada 2013 roku ulega zawieszeniu. W okresie zawieszenia raty kapitałowej i części raty odsetkowej pozwani mieli obowiązek spłacać część raty odsetkowej w wysokości 432 euro na rachunek kredytu. W dniu 17 czerwca 2013 roku powód złożył oświadczenie o zmianie terminu ostatecznej spłaty kredytu poprzez wydłużenie okresu kredytowania o 6 miesięcy, zaś pozwani złożyli oświadczenie o wydłużeniu terminu spłaty kredytu dla potrzeb ujawnienia zmiany ostatecznej spłaty kredytu w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie umowy kredytowej.

(aneks k. 74; oświadczenie banku k. 75; oświadczenie pozwanych k. 76)

Dla spłaty zobowiązania z tytułu umowy kredytu został utworzony rachunek nr (...). Pozwani dokonali jednej wpłaty w walucie polskiej w dniu 25 marca 2011 roku, która została zaksięgowana na poczet zadłużenia kredytowego i automatycznie pobrana i przeliczona na walutę euro wynoszącej 860,89 euro oraz 0,38 euro koszty upomnienia. Pozostałe wpłaty na rachunek spłaty były automatycznie pobierane z rachunku nr (...). Wpłaty te w tabeli wpłat automatycznych zostały oznaczone w walucie euro.

Z tytułu udzielonego kredytu pozwani spłacili łącznie kwotę 27.038,51 euro.

(historia rachunku k.81-101, tabela wpłat automatycznych k. 113v-115v,121-123)

Pismem datowanym na 27 maja 2014 roku i wysłanym obojgu pozwanym powodowy bank wypowiedział umowę kredytu o nr (...) z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia w związku z niedotrzymaniem warunków umowy i nie uregulowaniem zaległości pomimo uprzedniego wezwania do zapłaty. Dokonane przez powoda wypowiedzenie umowy miało charakter warunkowy. Jeżeli w okresie 30 dni od daty doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu pozwani dokonaliby całkowitej spłaty zadłużenia przeterminowanego, wypowiedzenie stałoby się bezskuteczne i umowa kredytowa podlegałaby kontynuacji na dotychczasowych warunkach. W oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o kredyt powód poinformował pozwanych, że w wypadku nieuregulowania zadłużenia przeterminowanego bądź uregulowania go w niepełnej wysokości, umowa kredytu zostanie rozwiązana wraz z upływem okresu wypowiedzenia, a całość zobowiązań z niej wynikających zostanie postawiona w stan wymagalności. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało doręczone pozwanym 11 czerwca 2014 roku.

(oświadczenia o wypowiedzeniu umowy k. 14 – 15; potwierdzenia doręczeń k. 18 – 19)

Pozwani w okresie 30 dni od daty doręczenia im oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu nie spłacili całości zadłużenia.

(okoliczność bezsporna)

Pismem datowanym na 22 grudnia 2016 roku powód wezwał pozwanych do zapłaty na swoją rzecz kwoty 820.432,62 zł tytułem wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy o kredyt nr (...) w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanym 30 grudnia 2016 roku.

(przedsądowe wezwania do zapłaty k. 12 – 13; potwierdzenia doręczeń k. 16 – 17)

We wskazanym w wezwaniu do zapłaty terminie A. G. i T. G. nie spłacili swego zadłużenia wobec powodowego banku.

(okoliczność bezsporna)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron i wobec braku jakichkolwiek zastrzeżeń co do jej kompletności i autentyczności Sąd uznał ją za w pełni miarodajną dla potrzeb ustaleń faktycznych w sprawie. Okoliczności stanu faktycznego pozostawały niesporne między stronami.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu.

Z poczynionych ustaleń wynika, że strony procesu zawarły umowę o kredyt mieszkaniowy. W umowie wskazano kwotę udzielonego kredytu 704.595,80 zł oraz, że kredyt jest indeksowany walutą euro. W harmonogramie spłat wskazano należności w walucie euro. Pozwani mieli zaległości w spłacie kredytu, a powodowy Bank wypowiedział umowę i wobec braku dobrowolnej zapłaty wymagalnej należności w niniejszym postępowaniu żąda spełnienia świadczenia z tytułu tej umowy w walucie obcej – euro.

Pozwani podnieśli zarzut walutowości i nieważności umowy kredytowej na podstawie art. 58 k.c. oraz zarzut abuzywności niektórych postanowień umownych.

Odnosząc się zatem do walutowości należy podkreślić, że w § 2 umowy ustalono, że kredyt udzielany jest w złotych indeksowany do euro. Do dyspozycji kredytobiorców została zatem oddana kwota w złotych i spłata kredytu miała nastąpić w złotych albo walucie indeksacyjnej. Podkreślić należy, że umowa nie przewidywała w ogóle możliwości wypłaty (oddania do dyspozycji) kredytobiorcom, wskazanej w umowie kwoty kredytu w euro. Zatem strony zawarły umowę mocą której Bank przekazał do dyspozycji pozwanych określoną kwotę złotych polskich, spłacaną zgodnie z harmonogramem, wyliczającym raty w walucie indeksacji. W związku z tym należy przyjąć, że udzielony pozwanym kredyt był kredytem złotowym, nie walutowym, a jedynie denominowanym do waluty obcej.

Konstrukcja kredytu indeksowanego do waluty obcej polega na tym, że kwota kredytu wyrażana jest w złotych i w związku z tym jest niezależna od zmian kursów waluty indeksacji, dzięki czemu może stanowić podstawę do oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy. Umowa kredytu indeksowanego stanowi zatem szczególny rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej, lecz następnie rozliczany jest w walucie obcej. Strony umawiają się bowiem, iż kwota kapitału kredytu wyrażona w początkowo w walucie polskiej zostanie – w drodze indeksacji - przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty.

W tym miejscu zauważyć należy, że fakt zawarcia aneksu do umowy, w której wskazano wysokość zadłużenia w euro nie zmienia charakteru przedmiotowej umowy na walutową, zaś z przedłożonych przez stronę powodową dokumentów

(harmonogram spłat czy historia rachunku) nie wynika bezspornie, iż pozwani dokonywali spłaty udzielonego im w złotych kredytów w walucie euro.

W aneksie do umowy pozwani zobowiązali się do spłaty równowartości kwoty wyrażonej w euro wg zasad określonych w umowie. Nie stanowi on dowodu na to, że pozwani zaciągnęli zobowiązanie w walucie obcej i mieli spełnić swoje zobowiązanie w walucie obcej.

Należności pozostające do spłaty z tytułu rat kredytu i odsetek określone były w harmonogramie w walucie indeksacji, następnie w dacie spłaty kolejnych rat ustalone raty w walucie indeksacyjnej podlegały przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie kursu sprzedaży waluty obcej w powodowym Banku. Wskazać należy, że harmonogram spłat nie jest zobowiązaniem do zapłaty kwoty zaciągniętego kredytu w innej walucie niż waluta, w jakiej ten kredyt został zaciągnięty. Jest jedynie przelicznikiem, który stanowi podstawę do przeliczenia wysokości raty na złoty polski w dniu zapadalności każdej z kolejnych rat. Na dzień 17 czerwca 2013 roku tj. dzień podpisania aneksu strony ustaliły jedynie wysokość zadłużenia w walucie indeksacji i wynikającej z harmonogramu. Nie zmieniły waluty zobowiązania, bowiem w § 6 aneksu wskazały, że pozostałe postanowienia umowy nie ulegają zmianie. A zatem strony nie zmieniły przedmiotu zobowiązania i nie zmieniły przedmiotu świadczenia ze złotych polskich na euro. Gdyby nawet potraktować aneks w kategoriach nowacji zobowiązania, to trzeba pamiętać, że decydujące znaczenie ma wola stron czyli wyraźny i stanowczy zamiar zaciągnięcia nowego, innego zobowiązania. Taka wola musiałaby wynikać z wyraźnego oświadczenia stron, bądź niewątpliwie z okoliczności sprawy. Tymczasem analiza treści aneksu prowadzi do wniosku, że zobowiązanie miało być nadal spełniane w taki sam sposób – pozwani udzielili powodowi pełnomocnictwa do obciążania ich dwóch rachunków bankowych (w walucie PLN o nr (...) i o nr (...)) kwotami określonymi w dyspozycjach składanych przez powoda na pokrycie wobec niego wymagalnych zobowiązań z tytułu umowy o kredyt nr (...) wraz z należnymi odsetkami i kosztami – w wypadku opóźnienia lub zwłoki ze spłatą tych zobowiązań i Bank pobierał odpowiednią kwotę przeliczając ją na euro. O rachunku walutowym aneks nie wspomina. Aneks do umowy określił jedynie wysokość zobowiązania pozostałego do spłaty w odniesieniu do harmonogramu, a umowa kredytowa w pozostałym zakresie pozostawała w mocy. Strona powodowa nie wykazała żadnymi dowodami aby rachunek pozwanych o nr (...), z którego dokonywała spłaty był rachunkiem walutowym. Fakt, że w tabeli wpłat automatycznych, jaką przedstawił powód, uwidocznione są wpłaty w euro, nie stanowi jednoznacznego dowodu, że rachunek jest rachunkiem walutowym. Uwidocznienie wpłat i opis waluty w euro może przecież wynikać z przeliczenia dokonanego przez powodowy Bank.

Nadto zauważyć też trzeba, że z treści analizowanej umowy wynika, że kredytobiorcy mieli możliwość wyboru waluty spłaty (§ 6 ust. 10 i 11), a nie ma dowodów na to, że spłacali faktycznie kredyt w walucie indeksacji. Z historii rachunku dedykowanego dla spłaty zobowiązania z tytułu umowy kredytowej łączącej strony wcale nie wynika, że spłata rat kredytu była faktycznie dokonywana w walucie indeksacji. Z historii tego rachunku wynika, że należności były wykazywane adekwatnie do harmonogramu spłat, który uwzględniał mechanizm indeksacji – czyli w euro. Wpłaty dokonywane przez pozwanych w tej historii zawsze będą wyrażone w euro bez żadnego odniesienia do rachunku z jakiego zapłata nastąpiła (z rachunku walutowego czy z (...)). Z umowy wynika, że spłaty będą dokonywane z rachunku (...) nr (...), prowadzonego dla operacji w walucie polskiej, a nie z osobistego konta walutowego. Rachunek wskazany w pełnomocnictwie o nr (...) jest wskazany w tabeli wpłat automatycznych, ale wobec tego, że nie zostało wykazane, że jest to rachunek walutowy, można przyjąć, że był to też rachunek (...) prowadzony dla operacji w walucie polskiej.

Zgodnie z umową kredytu, bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a potem uprawniony jest do uzyskania spłaty. Z drugiej strony kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty kredytu. A potem bank obciąża go obowiązkiem zwrotu. Z ekonomicznego punktu widzenia kredyt określony jest jako stosunek łączący bank z kredytobiorcą, na podstawie którego bank dostarcza kredytobiorcy określoną kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do jej zwrotu wraz wynagrodzeniem banku w postaci odsetek i prowizji (tak R. W. Kaszubski, A. Tupaj-Cholewa, [w]: Prawo bankowe. Komentarz, pod red. H.Gronkiewicz-Waltz, Warszawa 2013).

Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą wyznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę.

Zgodnie z zasadą nominalizmu, którą wyraża art. 358¹ k.c., wykonanie zobowiązania, którego przedmiotem od chwili powstania jest suma pieniężna, powinno nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej. Takie spełnienie świadczenia jest spełnieniem świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania w rozumieniu art. 354 § 1 k.c. i jest wykonaniem zobowiązania bez naruszenia tego przepisu.

Aby wierzyciel mógł domagać się zapłaty w walucie obcej musiałby wykazać dwie przesłanki łącznie tj., winien wykazać, że zobowiązanie zostało zaciągnięte w walucie obcej oraz że dłużnik, który pozostaje w zwłoce, na podstawie umowy zobowiązał się do spełnienia świadczenia w walucie obcej. Jeżeli te obie przesłanki nie występują łącznie wierzyciel może żądać zapłaty jedynie w złotych polskich.

Zatem jeśli kwota kredytu jest wyrażona w złotych, a tak jest w rozpoznawanej sprawie, to zgodnie z art. 358¹ § 1 k.c., spełnienie świadczenia w tym zakresie powinno nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej w złotych polskich. Jeśli zaś kwota wyrażona będzie w walucie obcej, to zgodnie z art. 358¹ § 1 k.c., spełnienie świadczenia w tym zakresie wino nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej w tejże walucie obcej. Przyjmuje się bowiem, że zasada nominalizmu odnosi się także do świadczeń, które zostały wyrażone w walucie obcej.

Zdaniem Sądu strona powodowa nie przedłożyła do akt żadnych dokumentów, z których wynikałoby uprawnienie do domagania się zwrotu udzielonego kredytu w obcej walucie. Strona powodowa nie udowodniła bowiem, aby istniał tytuł do domagania się zapłaty w walucie obcej. Kwotą kredytu w przypadku kredytów denominowanych nie jest waluta obca. W tej sprawie nie jest to euro, lecz polski złoty. Sąd Najwyższy trafnie zauważył w wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r. (V CSK 445/14), że strony mogą ustalić inną walutę zobowiązania i inną walutę jego wykonania. W rozpoznawanej sprawie zgodnie z wolą stron walutą wykonania zobowiązania był dalej złoty polski, a nie euro, które pozostało jedynie miernikiem ustalenia jego wysokości.

Skoro spłata kredytu w walucie obcej jest uprawnieniem kredytobiorcy, a nie jego obowiązkiem względem banku, to bank nie jest uprawniony do żądania spłaty kredytu w walucie obcej – chyba, że strony w samej umowie postanowiły inaczej, co jednak w tej sprawie nie miało miejsca. Z treści umowy wynika, że obca waluta ma tylko charakter waloryzacyjny, decydująca jest ostatecznie ukształtowana treść umowy (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie I ACa 1296/18).

Podnieść należy, że wysokość żądania powoda została wyrażona w euro. Sąd, bez stosowanego żądania powoda, nie mógł samodzielnie dokonać przeliczenia wskazanej w pozwie kwoty na złotówki i zasądzenia jej od pozwanych w należnej Bankowi wysokości. Podobne stanowisko zostało wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lipca 2004 r., III CK 339/03. Sąd Najwyższy wskazał, że w sytuacji gdy strona domaga się zasądzenia świadczenia w walucie obcej, zasądzenie równowartości takiego świadczenia w złotych polskich, bez zmiany stanowiska strony co do rodzaju waluty w jakiej świadczenie powinno zostać zasądzone, jest orzekaniem, wbrew art. 321 § 1 k.p.c. o świadczeniu którego strona w ogóle nie dochodziła. Od woli strony zależy bowiem w jakiej postaci żąda ona zasądzenia świadczenia na swoją rzecz. Sąd nie ma podstaw, aby samodzielnie zmienić rodzaj żadanego przez stronę świadczenia (tak też Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2019 roku V ACa 503/18) skoro żądanie zapłaty w euro nie znajdowało podstaw prawnych w okolicznościach sprawy.

Uwzględniając zatem powyższe stwierdzić należy, że pozostałe zarzuty podnoszone przez pozwanych co do zasadności żądania oraz w zakresie wysokości pozostawały bez wpływu na ocenę roszczenia i nie stały się one przedmiotem rozważań, skoro żądanie zapłaty w euro nie znajdowało podstaw w okolicznościach niniejszej sprawy. Nadto zarzut abuzywności części postanowień umowy kredytu i jej wpływu na wysokość żądania był również drugorzędny w tym procesie, skoro strona powodowa domagała się spełnienia świadczenia, do którego pozwani nie byli zobowiązani na mocy umowy kredytowej. Jeżeli żądanie nie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, zbędnym pozostawała kwestia jego oceny co do wysokości.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Powód jako strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić pozwanym poniesione przez nich koszty, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego pozwanych w I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (za I instancję według wyższej stawki po ponownym rozpoznaniu 10.800,- ; opłata sądowa 1.000,- oraz wynagrodzenie za II instancję 5.400,-) o czym Sąd orzekł w pkt 2 wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.